

VIII kadencja



# **KANCELARIA SEJMU**

## **Biuro Komisji Sejmowych**

### **PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA**

#### **■ KOMISJI INFRASTRUKTURY**

**(NR 267)**

z dnia 20 lutego 2019 r.



---

# Pełny zapis przebiegu posiedzenia

## Komisji Infrastruktury (nr 267)

20 lutego 2019 r.

Komisja Infrastruktury, obradująca pod przewodnictwem posła **Bogdana Rzońcy (PiS)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

**– rozpatrzenie i zaopiniowanie dla Marszałka Sejmu – na podstawie informacji Ministra Infrastruktury – wniosku Koła Poselskiego Nowoczesna o przedstawienie na posiedzeniu Sejmu informacji w sprawie funkcjonowania elektronicznego systemu poboru opłat za korzystanie z dróg viaTOLL i planowanego znaczącego wzrostu kosztów obsługi ww. systemu, w związku z przejęciem zarządzania przez Główny Inspektorat Transportu Drogowego.**

W posiedzeniu udział wzięli: **Alvin Gajadhur** główny inspektor transportu drogowego wraz ze współpracownikami, **Jarosław Waszkiewicz** dyrektor Departamentu Dróg Publicznych w Ministerstwie Infrastruktury wraz ze współpracownikami, **Tomasz Emiljan** dyrektor Departamentu Infrastruktury w Najwyższej Izbie Kontroli wraz ze współpracownikami, **Piotr Mikiel** dyrektor Departamentu Transportu w Zrzeszeniu Międzynarodowych Przewoźników Drogowych wraz ze współpracownikami, **Maciej Wroński** prezes Transportu i Logistyki Polska, **Piotr Litwiński** przewodniczący Zarządu Ogólnopolskiego Związku Pracodawców Transportu Drogowego wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Jolanta Misiak, Jakub Sindrewicz** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

### **Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):**

Otwieram posiedzenie Komisji Infrastruktury. W porządku dziennym mamy rozpatrzenie i zaopiniowanie dla Marszałka Sejmu – na podstawie informacji Ministra Infrastruktury – wniosku Koła Poselskiego Nowoczesna o przedstawienie na posiedzeniu Sejmu informacji w sprawie funkcjonowania elektronicznego systemu poboru opłat za korzystanie z dróg viaTOLL i planowanego znaczącego wzrostu kosztów obsługi wyżej wymienionego systemu, w związku z przejęciem zarządzania przez Główny Inspektorat Transportu Drogowego.

Wobec powyższego, oddaje głos panu posłowi Suchoniowi.

### **Poseł Mirosław Suchoń (N):**

Dziękuję, panie przewodniczący. Szanowni państwo, większa część dyskusji miała miejsce podczas posiedzenia, które zakończyło się pięć minut temu i być może należy coś przedsięwziąć w tej sprawie, panie przewodniczący. Zwoływanie dwóch posiedzeń Komisji w niemal tym samym temacie, jak powiedziałem podczas poprzedniego posiedzenia, wydaje się niecelowe. Niemniej jednak, zwróciliśmy się z wnioskiem o przedstawienie tej informacji podczas posiedzenia Sejmu, ponieważ wszyscy wiemy, o czym wielokrotnie była już tutaj mowa, że system poboru opłat zapewnia finansowanie bardzo ważnego zadania inwestycyjnego, jakim jest budowa dróg krajowych. Ma to bardzo istotny wpływ na życie i funkcjonowanie obywateli, ale również prowadzenie działalności gospodarczej w tej sprawie. W związku z tym, chcę prosić o wyjaśnienie niektórych kwestii.

Przedstawiając informację podczas poprzedniego posiedzenia Komisji, ministerstwo wskazywało na cele związane z przejęciem. Chodziło o maksymalizację stopnia wykorzystania aktywów, zapewnienie ciągłości funkcjonowania systemu, kwestię szerszego włączenia polskich firm w prowadzenie działań podczas poboru opłat oraz zwiększenie poziomu ochrony danych. W związku z tym, proszę o odpowiedź na pytania, które wyja-

śnia te kwestie. Po pierwsze, proszę o ustosunkowanie się do pytania, o ile zwiększyły się przychody krajowego funduszu z tytułu poboru opłat? Rozumiem, że jeśli chodzi o maksymalizację wykorzystania aktywów, powinno to skutkować zwiększeniem przychodów Krajowego Funduszu Drogowego. Po drugie, chcę prosić o wyjaśnienie, o ile spadł koszt uruchomienia i utrzymania 1 km drogi, czyli części związanej z inwestycjami, ale również z bieżącą obsługą, w stosunku do okresu, kiedy operatorem była poprzednia firma? Rozumiem, że koszt uruchomienia i obsługi 1 km w ciągu miesiąca jest wskaźnikiem, abyśmy mogli konkretnie porównać koszty dotyczące jednego i drugiego czasu.

Nie ukrywam, że impulsem do złożenia tego wniosku były informacje, które pojawiły się w przestrzeni medialnej i nieprzypadkowe osoby mówiły, że może dojść do drastycznego wzrostu kosztów obsługi. Powiem, że w wyjaśnianiu nie pomagają bardzo skomplikowana struktura, która została zastosowana w wyniku tych zmian. Poprzednio mieliśmy jednego operatora, który pobierał opłaty, odpowiadał za finansowanie i generował przychody do funduszu. Tutaj nie było problemu z wyjaśnieniem, ile wpłynęło do funduszu, jakie były koszty itd. Natomiast w sytuacji, w której zadania zostały skomplikowanie podzielone, trudno jest obecnie ustalić, jakie są rzeczywiste koszty związane z funkcjonowaniem. W związku z tym, spróbujmy odnieść się do tego. Być może porównując koszty utrzymania i uruchomienia 1 km uzyskamy odpowiedź, jak rzeczywiście wygląda kwestia optymalizacji stopnia wykorzystania tych aktywów? Bardzo proszę również o ustosunkowanie się do kwestii włączenia polskich firm. Przypominam, że w trakcie debaty nad tym projektem to był jeden z elementów bardzo szeroko podnoszony przez ministerstwo, że jest większa potrzeba udziału polskiego kapitału.

W związku z tym, bardzo proszę o informację, ile wynosił udział polskiego kapitału wśród podwykonawców tego systemu przed przejęciem, a ile teraz? O ile wzrósł udział polskich firm w obsłudze systemu? Chcę jeszcze prosić o informację, czy firma Kapsch jest jednym z wykonawców biorących udział w tworzeniu i obsłudze systemu? Jaki jest procent tego przedsięwzięcia? Generalnie proponowałem takie rozwiązanie w trakcie pracy nad projektem ustawy, aby jednak pozostawić możliwość funkcjonowania tego obszaru w sposób, żeby ministerstwo organizowało przetarg na obsługę i wtedy miało czystą sytuację. Nie angażuje to instytucji państwowych, natomiast państwo ma dochody z tytułu korzystania z dróg i autostrad. Muszę powiedzieć, że nie jesteśmy w stanie oszacować wszystkich elementów, które składają się na koszty przejęcia systemu. Tutaj poniesione koszty i nakłady, żeby przejąć ten system, nigdy nie zostaną oszacowane, a one, biorąc pod uwagę wszystkie aspekty, były wysokie. Zatem, proszę o udzielenie odpowiedzi na te pytania, oczywiście zdając sobie sprawę, że nie wszystkie informacje są dostępne w tym momencie.

Zatem składam wniosek, aby odpowiedzi, które nie są możliwe do udzielenia, zostały przekazane w formie pisemnej. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):**

Bardzo proszę, pan przewodniczący Żmijan.

**Poseł Stanisław Żmijan (PO):**

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, ponieważ muszę udać się do innych zajęć, mam jedną prośbę do pana dyrektora – proszę o przekazanie do sekretariatu Komisji materiałów, które państwo zaprezentowali, jeśli jest to oczywiście możliwe. Myślę, że tutaj nie było żadnej informacji, która nie powinna dostać się do szerokiego grona odbiorców. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):**

Dziękuję. Panie dyrektorze, oddaję panu głos.

**Dyrektor Departamentu Dróg Publicznych w Ministerstwie Infrastruktury Jarosław Waszkiewicz:**

Szanowni państwo, aspekt kosztów odłożmy na bok, bo wszystkie informacje zostaną złożone na piśmie, w związku z dyskusją na poprzednim posiedzeniu Komisji. Tam będą zawarte informacje o wszystkich kosztach poniesionych w systemie po listopadzie 2018 r. Zapewniam pana posła, że to nie jest nic trudnego, żeby wszystko zsumować

i podać kwotę. Na wielkość wpływów do Krajowego Funduszu Drogowego z systemu poboru opłat w ogóle nie mają wpływu zawarte umowy. Wpływy są wynikiem przyjętych stawek i sieci, która w rozporządzeniu Rady Ministrów została określona z jednej strony, jako cena za przejechanie 1 km, a z drugiej, jako odcinki dróg, na których pobierana jest opłata. Od tego zależą wpływy. Powrócę do wykresu, który jest w tej chwili wyświetlony. To jest wykres prezentujący wzrost wpływów w systemie poboru opłat, związany z rozwojem systemu i z tego tytułu rosną wpływy. Oczywiście jest drugi aspekt ekonomiczny wzrostu wpływów – im większy ruch, tym większe wpływy. W Polsce istnieje prawidłowość, że ruch wzrasta mniej więcej w tej samej wysokości jak PKB. Jeżeli rośnie PKB, mamy wzrost ruchu i wpływ do Krajowego Funduszu Drogowego. Oczywiście, w miarę oddawania kolejnych odcinków autostrad i dróg ekspresowych do eksploatacji, postaramy się, żeby kolejne odcinki były obejmowane tym systemem opłat i generowały wpływy do KFD.

Jeśli chodzi o strukturę, mamy nieporozumienie. Nie różni się ona od poprzedniej. To jest ta sama struktura. Wcześniej działał generalny wykonawca i miał kilkudziesięciu podwykonawców. Teraz działa Inspekcja Transportu Drogowego i w podobnym zakresie są podwykonawcy. To jest taka sama komplikacja. Ważne, że eliminowany jest stopień generalnego wykonawcy. Koszty związane z generalnym wykonawcą w dużej części bierze na siebie GITD. Został on wyposażony w odpowiednią liczbę etatów i zdolności do pełnienia tej funkcji. Oczywiście, to są koszty ponoszone z budżetu państwa na funkcjonowanie jednostki w tym zakresie. Ale to już nie są koszty generalnego wykonawcy, który do tej pory zarządzał tym systemem. Może to jest niewłaściwe słowo. Po prostu był naszym generalnym wykonawcą w poprzednim układzie.

Chcielibyśmy bardzo, żeby polscy podwykonawcy, w miarę ogłaszania kolejnych przetargów i ich rozstrzygnięcia, pojawiali się w dużej liczbie. Ale to nie jest problem. Problemem jest, że funkcjonujący system przez ostatnie 20 miesięcy będzie wygaszany i zastępowany nową technologią i systemem. Polska myśl techniczna będzie wdrażana dużo szerzej w nowym systemie. To jest współpraca z Ministerstwem Cyfryzacji, Instytutem Łączności na etapie tworzenia czysto polskiej koncepcji przygotowania i realizacji nowego systemu, a później jego wdrożenia. Na tym etapie, w nowym systemie, oczekujemy, że udział polskich firm i polskiej myśli technicznej i technologicznej będzie bardzo wysoki. Jeśli chodzi o koszty, zostawiam sprawę na boku, bo wszystkie odpowiedzi udzielimy na piśmie.

**Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):**

Tak, to była ciekawa i precyzyjna wypowiedź. Zapewne pan poseł się zgodzi, że wystarczy informacja otrzymana na piśmie. Czy tak?

**Poseł Mirosław Suchoń (N):**

Tak, panie przewodniczący, ale proszę o ustosunkowanie się do kwestii odpowiedzialności za utratę przychodów w przypadku awarii. Kto ostatecznie odpowiada za takie sytuacje? Do tej pory główny wykonawca, operator, firma Kapsch ponosiła odpowiedzialność w przypadku awarii. Natomiast, kto dzisiaj ponosi koszty z tym związane?

**Dyrektor w MI Jarosław Waszkiewicz:**

Krótką odpowiedź – ten, kto zawinił. Jeżeli w umowie z danym wykonawcą lub podwykonawcą jest nieprawidłowość, wada w działaniu, koszty i konsekwencje dla wpływów Krajowego Funduszu Drogowego i funkcjonowania systemu ponosi dany podwykonawca.

**Poseł Mirosław Suchoń (N):**

A z czego zapłaci GITD, jeżeli po stronie głównego inspektora pojawi się problem w przypadku awarii?

**Dyrektor w MI Jarosław Waszkiewicz:**

Proszę państwa, GITD jest agendą rządową, wykonującą zadania wskazane w ustawie i za to odpowiada. To jest ustawowa odpowiedzialność GITD za realizację swoich funkcji określonych w przepisach prawa, zmienionej, również z rekomendacją Komisji Infrastruktury, w ustawie o drogach publicznych.

**Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):**

Dziękuję. Czy są jeszcze jakieś pytania? Proszę państwa, odbyła się długa i ciekawa dyskusja. Uzyskaliśmy szereg informacji, pozostałe będą na piśmie. Materiały prosimy przekazać do Komisji Infrastruktury. Mam propozycję, aby po dwóch debatach przyjąć stanowisko, że nie ma potrzeby mówienia o tym problemie na sali sejmowej. Krótko mówiąc, prosimy o negatywne zaopiniowanie przez państwa posłów wniosku o przeprowadzenie kolejnej debaty na sali sejmowej. Myślę, że potrzeba jeszcze trochę czasu i na pewno każdy poseł i klub ma możliwość obserwowania, co się dzieje obecnie z poborem opłat. Na pewno będzie stosowna okazja na posiedzeniu Komisji, żeby o to zapytać. To jest moja propozycja. Czy jest inny wniosek? Nie słyszę. W związku z tym, przyjęliśmy następujący postulat dla Marszałka Sejmu: uznając przedstawione wyjaśnienia za wystarczające, Komisja negatywnie opiniuje wniosek o odbyciu debaty na posiedzeniu Sejmu w przedmiotowej sprawie. Czy jest sprzeciw wobec takiego stanowiska? Nie ma. Dziękuję. Możemy uznać, że przyjęliśmy wniosek, jaki zakomunikowałem Wysokiej Komisji.

Dziękuję panu dyrektorowi, współpracownikom i państwu posłom za podniesienie tematu. Dużo mówi się na ten temat w przestrzeni medialnej. Wszyscy jesteśmy zainteresowani, żeby było jak najwięcej pieniędzy z poboru opłat. Jesteśmy także zainteresowani, żeby jak najtaniej jeździć po polskich drogach. Dziękuję, to wszystko w dniu dzisiejszym. Po pięciu godzinach posiedzenia Komisji mogę powiedzieć, że nie będzie już dzisiaj kolejnego. Dziękuję.